

**Barbara Różańska**

Uniwersytet Rzeszowski

***CAŁE WODNE WRE I RYCZY PIEKŁO.***  
**O JĘZYKOWEJ KREACJI ŻYWIOŁU WODY**  
**W POEZJI ADAMA ASNYKA**

### Informacje wstępne

Język od zawsze był źródłem wiedzy o postrzeganiu świata. To, w jaki sposób wypowiadamy swoje poglądy, czyli jak wyrażamy słowem rzeczywistość, która nas otacza, jest ściśle powiązane z tym, jaka ona jest. Język służy jako narzędzie jej poznania, a także tworzenia. B. Sieradzka-Baziur zwróciła uwagę na to, że choć prace kognitywistów pokazują językowy obraz świata, wielkich społeczności, to jednak „można mówić też o językowym obrazie świata niewielkich grup społecznych, rodziny, a nawet pojedynczych ludzi, włączając do ostatniej kategorii także pisarzy i poetów” [Sieradzka-Baziur 2000: 209]. Językowy obraz świata w poezji Mickiewicza będzie się różnił od obrazu w poezji Reja, gdyż jest to związane z odmienną percepcją rzeczywistości, w której tworzyli. Literaturoznawcy podkreślają, że epoka literacka i związane z nią przeżycia pokoleniowe rzutują na charakter twórczości, która się w niej krystalizuje. Podobnie jest z językowym obrazem świata. Osobiste bądź społeczne doświadczenia nie tylko twórców literatury, ale każdego człowieka posługującego się językiem ma istotny wpływ na to, jak owa rzeczywistość zostanie przez niego opisana.

Artykuł ten stanowi próbę odpowiedzi na pytanie, jak w poezji Adama Asnyka funkcjonuje pojęcie żywiołu wody, jak jest on konceptualizowany, a także jakie istnieją związki między skonwencjonalizowanym sposobem rozumienia żywiołu wody a tekstem artystycznym<sup>1</sup>. Poezja nie jest taka jak proza, nie nagina się do wyznaczonych norm, nie znosi ograniczeń.

<sup>1</sup> Motyw wody to główny przedmiot zainteresowania teoretyków literatury, kulturoznawców i literaturoznawców [por. Rittel 2013]. Można odnaleźć wiele publikacji dotyczących badania różnych aspektów z nią związanych. Językoznawcy także, choć w mniejszym stopniu, zajmowali się analizą obrazów wody [por. Treska 2015], a także wszystkich czterech żywiołów [por. Dziewońska-Kiss 2013] we frazeologii i paremiologii.

Zdaje się nie mieć barier, jesteśmy zatem w stanie obserwować przeobrażenia języka i modyfikacje obrazu rzeczywistości, a co za tym idzie, kreowanie artystycznej wizji świata [Sokólska 2007: 628]. Istotne zatem będzie odtworzenie bogactwa cech językowo-kulturowych danego leksemu, czyli ukazanie go wraz ze wszystkimi kolokacjami na podłożu kulturowym, i zrekonstruowanie językowego obrazu świata zawartego w języku ogólnym. Wobec tego ważne będą związki wyrazowe, przysłówia, derywaty słowotwórcze, w których pojawia się badany leksem *woda*. Jest to ważne z tego powodu, że „wyrazy istnieją w związku z pewnymi motywacjami zakotwiczonymi w ludzkim doświadczeniu i kulturze, są częściami określonej ramy kognitywnej” [Filar 2000: 169]. Owa kognitywna rama kulturowa stanie się podstawą rozważań dotyczących żywiołu wody w lirykach Asnyka. Poezja potrzebuje odmiennej metodologii opisu. Zestawienia słów, kolokacje, ich metaforyczne ujęcia są często indywidualnym zamysłem autora i jego sposobem na interpretację rzeczywistości. W swojej pracy, jaką jest tworzenie tekstu poetyckiego, może on wykazać się całkowitą swobodą w dobieraniu słów. Wszystko zależy od tego, co chce przekazać. Dlatego niezwykle istotne jest to, by przed przystąpieniem do analizy kontekstów poetyckich zająć się badaniem znaczenia leksemu w języku ogólnym i sprawdzić, na ile pokrywa się ono z obrazem w tekście artystycznym, ponieważ pojawić się mogą sytuacje nowe, osobliwe, rzadkie [Filar 2000: 170].

Dla jasności przedstawionych w artykule treści konieczne wydaje się uprzednie zdefiniowanie pojęcia językowego obrazu świata. Na krystalizowanie się tego pojęcia duży wpływ miała definicja W. von Humboldta, który zwrócił uwagę na to, że język przyczynia się do ukazywania nowych, do tej pory niepoznanych prawidłowości [Anusiewicz, Dąbrowska, Fleischer 2000: 24]. Wiąże się to z problemem stosunku języka do rzeczywistości, problemem, który od pewnego czasu zaprzęta myśl współczesnych lingwistów. Istotne dla nich stało się odkrycie, czy język tworzy rzeczywistość, zmienia ją, czy jest ona jedynie przez niego nazywana i interpretowana. R. Grzegorzczkova przedstawiła swoje stanowisko w tej sprawie, stwierdzając, że opisując stosunek języka do rzeczywistości, lepiej jest mówić, że „język interpretuje świat (nie mechanicznie odbija, odzwierciedla), a nie tworzy, kreuje swój obiekt” [Grzegorzczkova 2001: 42]. Podobną definicję stworzył J. Bartmiński, który pisał, że językowy obraz świata „jest zawartą w języku, różnie zwerbalizowaną interpretacją rzeczywistości dającą się ująć w postaci sądów o świecie” [Bartmiński 2007: 12].

## 1. Znaczenie słownikowe leksemu *woda*

Podstawowe znaczenie analizowanego leksemu jest związane z aspektem biologicznym i chemicznym. Według W. Doroszewskiego *woda* to ‘tlenek wodoru,

Z tej perspektywy analizowano także teksty poetyckie M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej [por. Sokólska 2006], a także A. Mickiewicza [por. Białokórska, Rzepka 1999].

ciecz bezbarwna, bez zapachu i smaku [...] występuje w postaci roztworów' [Doroszewski, red. 1969: 1195]. Zgodnie z rozumieniem zawartym w innych definicjach *woda* jest składnikiem niezbędnym do życia zarówno człowieka, jak i innych istot żywych 'ludzie, zwierzęta i rośliny potrzebują wody do życia' [Bańko, red. 2000: 1032]. Poza aspektem biologicznym i chemicznym leksem *woda* rozpatrywany jest w słownikach na dwa sposoby:

1. 'woda wypełnia rzeki, jeziora i morza' [Bańko, red. 2000: 1032] – są one wobec tego miejscem, w którym woda się znajduje,
2. 'zasoby wody znajdujące się w przyrodzie, np. w gruncie pod powierzchnią ziemi lub na powierzchni w postaci rzek, jezior i mórz' [Bańko, red. 2000: 1032] – woda jest synonimem rzeki, jeziora i morza.

*Woda* to jeden z czterech żywiołów 'ciekły, jasny, przezroczysty' [Karłowicz, Kryński, red. 1953: 672]. Biorąc pod uwagę znaczenie podstawowe, należy przyjąć, że leksem ten jest rzeczownikiem niepoliczalnym. Liczba mnoga pojawia się w określeniach takich jak: *wody gruntowe*, *wody płodowe*, *wody Adriatyku* itp.

Zgodnie z innymi znaczeniami słownikowymi *woda* jest związana z aspektem leczniczym: *woda rumiankowa*, *pokrzywowa* 'płynny środek leczniczy lub kosmetyczny zawierający wyciąg z pokrzywy, rumianku' [Doroszewski, red. 1969: 1195], *woda utleniona* 'trzyprocentowy, wodny roztwór nadtlenu wodoru stosowany jako środek utleniający i dezynfekujący' [Szymczak, red. 1996: 740], *woda siarczana* 'woda mineralna zawierająca siarkowodor, siarczki i siarczany, mająca właściwości lecznicze, stosowana zwłaszcza przy chorobach reumatycznych [Dubisz, red. 2003: 479]. *Woda* w liczbie mnogiej (zgodnie z definicjami zawartymi w słownikach) jest również miejscem, w którym odbywa się leczenie, gdyż w przestarzałym określeniu, gdy ktoś „jechał do wód, leczył się u wód”, oznaczało to, że jechał do uzdrowiska bądź się w nim leczył. Bajki ludowe przypisywały wodzie cudowne właściwości lecznicze, woda przywracała młodość, życie [Doroszewski, red. 1969: 1196]. *Woda* pełni także funkcję oczyszczającą, *święcona* zmywa grzech pierworodny. W dawnych wierzeniach zaraz po urodzeniu kąpano noworodka w ciepłej wodzie, by m.in. zapewnić mu szczęście [Bartmiński 1999: 176].

W źródłach leksykograficznych *woda* w znaczeniu przenośnym sygnalizuje mowę o niczym: 'woda (puste słowa) pot. pustosłowie' [Bańko, red. 2008: 889]. Wiąże się z nią pojęcie 'wodolejstwa' definiowanego jako „mówienie rzeczy mało istotnych lub oczywistych w sposób niepotrzebnie rozwlekły” [Bańko, red. 2000: 1033]<sup>2</sup>. Jest to wyrażenie potoczne sygnalizujące dezaprobatę<sup>3</sup>.

<sup>2</sup> Więcej na ten temat w dalszej części artykułu, por. 3.2: *Woda w przysłowia*ch.

<sup>3</sup> Znaczenie leksemu *woda* nie zmieniło się w sposób istotny we współczesnych, powojennych słownikach języka polskiego; definicja słownikowa u Doroszewskiego jest zbliżona do definicji nowszych.

## 2. Etymologia słowa *woda*

Zdaniem A. Brücknera etymologia słowa *woda* ukazuje, że jest to element (z biologicznego punktu widzenia) nieodzowny w życiu każdego człowieka, z łac. *aqua vitae* (okowita, ‘woda życia’). Jest ona jednak nie tyle wodą – ‘dawcą życia’, ile wodą do życia niezbędną. Pozostałe tłumaczenia przedstawiają wodę jako żywioł dynamiczny (*od-man* – powódź, *unati* – leje, *wadi* – bieg wody). Woda jest często utożsamiana z deszczem (leje), zaś nadmierny deszcz może prowadzić do powodzi, a co za tym idzie, do zniszczenia. Wobec tego jest zagrożeniem dla człowieka. Samo wyrażenie *bieg wody* [Brückner 1970: 628] pokazuje, jak szybkie jest jej działanie i jak trudno ją zatrzymać. Wiązałoby to wodę z pojęciem czasu (upływ czasu, bieg czasu, bieg lat), co zostanie przedstawione w dalszej części rozważań. To wyraz rodzimy, ogólnosłowiański [Długosz-Kurczabowa 2005: 531].

## 3. Miejsce wody w kulturze

Charakterystyka jakiegoś zjawiska jest niezwykle potrzebna przy badaniu językowego obrazu świata [Dąbrowska 2000: 184]. Pozwala bowiem na wyjaśnienie określonych konotacji związanych z badanym leksemem. Jego znaczenie w kulturze ściśle wiąże się z etymologią. *Woda* była podstawowym elementem rozwoju wielu cywilizacji, np. Mezopotamii położonej w dorzeczu rzek Eufrat i Tygrys. W wielu wierzeniach symbolizuje życie i płodność [Łucarz 2014: 8].

### 3.1. Woda w Biblii

Biblijna woda to w Księdze Rodzaju coś nieuporządkowanego, bezładnego. Woda to chaos<sup>4</sup>. Uporządkowanie „morza wód” wiąże się z powstaniem nieba:

*A potem Bóg rzekł: Niechaj powstanie sklepienie w środku wód i niechaj oddzieli ono jedne wody od drugich! Uczyniwszy to sklepienie, Bóg oddzielił wody pod sklepieniem od wód ponad sklepieniem; a gdy tak się stało, Bóg nazwał to sklepienie niebem [Rdz 1, 6–8].*

Morze wód czy po prostu ich mnogość, bezmiar to początek stworzenia świata, początek życia, stąd w kulturze i w Biblii utrwalona jest też inna cecha wody – życiodajność<sup>5</sup>. W pierwszym rozdziale Księgi Rodzaju nie pojawia się opis innych

<sup>4</sup> Ten aspekt opisał w *Słowniku symboli* W. Kopaliński, ukazując wodę jako symbol niestałości, zmienności, chaosu [por. Kopaliński 2001: 480]. Inaczej ten problem jest interpretowany w haśle *woda* w *Encyklopedii katolickiej*. Podkreślany jest tam aspekt tworzenia świata: z chaosu powstał świat [por. Gigilewicz, red. 2014].

<sup>5</sup> Interpretacje Biblii pokazują, że woda daje życie, to dar od samego Boga. Wędrowni Izraeliści naznaczona jej brakiem skłaniała do pytań, czy Jahwe jest wśród nich [Gigilewicz, red. 2014: 841].

żywołów: ognia czy powietrza. Ziemia powstaje zaś dopiero po oddzieleniu się wód. Między innymi z tego względu woda jest tak ważna w kulturze chrześcijańskiej.

Jednak woda w Biblii ukazana jest również jako siła niszcząca<sup>6</sup>, przyczyna śmierci:

*I wypuścił wąż z gęby swojej za niewiastą wodę jako rzekę, aby ją rzeka porwała. Ale ratowała ziemia niewiastę i otworzyła ziemia usta swe, i pożarła rzekę, którą był wypuścił smok z gęby swojej [Ap 12, 15].*

### 3.2. Woda w przysłowia i związkach frazeologicznych

Przysłowia przekazują wyraźnie dodatni obraz wody. Kojarzona była z wygodą: *Bez wody nie ma wygody* [Masłowska, Masłowski 2008: 18]<sup>7</sup>, chlebem: *Woda żywi, woda broni* [s. 569], zdrowiem: *Czysta woda zdrowia doda* [s. 101] i zgodą: *Rybot woda, ludziom zgoda, bez niej nic* [s. 498]. Jej obserwacja pozwalała na spekulacje dotyczące np. pogody czy urodzaju. Zgodnie z tym, co napisał J. Krzyżanowski, niżej wymienione przysłowia nazwane zostały prognostycznymi kalendarzowymi [Krzyżanowski 1972: 9]:

*Będzie pogoda, jak się poleje z nieba woda* [s. 19].

*Boże Narodzenie po wodzie, Wielkanoc po lodzie* [s. 31].

*Gdy woda zimą w rzekach huczy, to na wiosnę mróz dokuczy* [s. 176].

Wodę wiązano z cyklem życia człowieka, towarzyszyła mu pod różnymi postaciami w kolejnych etapach egzystencji: *Chrzest przyjmuj wodą, ślub polewaj wódką, a śmierć płakaniem* [s. 53]. D. Dziewońska-Kiss zauważa, że w związkach frazeologicznych woda konotuje życie, zdrowie, młodość [Dziewońska-Kiss 2013: 188].

W polskich przysłowia dominuje ukazywanie wody służącej do obrazowania przemijania, upływu czasu, bo dla wody ważny jest kierunek [Dziewońska-Kiss 2013: 188]. Ma to związek z ruchem wody, jej dynamizmem, którego nie sposób zatrzymać. Woda płynie, a ten ruch wskazuje na przemijanie czasu, zmianę, oto przykłady:

*Ani się woda nie wróci, która upłynęła, także ani godzina, która już minęła* [s. 9].

*Czas i morze bez ruchu stać nie może* [s. 85].

*Dużo wody upłynie, nim złe minie* [s. 139].

*Rok za rokiem jak woda potokiem* [s. 495].

<sup>6</sup> Ta właściwość jest też ważną cechą konotacyjną w przysłowia [por. Treska 2015].

<sup>7</sup> Wszystkie wymienione przysłowia pochodzą z *Wielkiej księgi przysłów polskich*, stąd przy kolejnych cytatach w nawiasie kwadratowym jest podana jedynie strona, na której zamieszczono cytowanie.

Czas, podobnie jak woda, płynie, upływa, leci:

*Czas płynie, a my z nim do kresu* [s. 85].

*Młodość płynie jak woda* [s. 389].

*Czas jest drogi, szybko leci, korzystajcie z niego dzieci* [s. 85].

Badany leksem w przysłowiach i związkach frazeologicznych służy do obrazowania wielkości w połączeniach oznaczających mnogość, wielość czegoś. Stąd często mówi się o potoku słów, morzu myśli, rzece miłości:

*Wody wielkie nie zdołają ugasić miłości, nie zatopią jej rzeki...* [Pnp 8, 7].

Wielkość uczucia, jakim jest miłość, ukazana została poprzez zestawienie słów *rzeka miłości*. Można powiedzieć, że *woda* konceptualizowana bywa jako pewnego rodzaju przepełniony pojemnik, co będzie widoczne w rozwinięciu owego zestawienia przymiotnikiem *pełny*: morze pełne myśli, potok pełen słów, rzeka pełna miłości.

W języku polskim dużą popularnością cieszy się zwrot *lanie wody*. Słownik języka polskiego definiuje omawiany termin jako: „mówienie rzeczy pozbawionych treści” [Bańko, red. 2000: 1033]. Aspekt wiążący wodę z ludzką mową widoczny jest także w polskich przysłowiach. *Woda odzwierciedla daremne, bezmyślne, niepotrzebne mówienie człowieka* [Dziewońska-Kiss 2013: 188]:

*Jakże głupia ta gęba bywa, z której wypływa mowa obraźliwa* [s. 251].

*Im puściej w głowie, tym szumniej w mowie* [s. 227].

*Gdy się trunkiem zagrzeje głowa, wtenczas najlepiej płyną słowa* [s. 168].

Czasowniki: *płynąć, upływać, wypływać* (kojarzone najczęściej z wodą) okazują się częstym połączeniem także z innymi leksemami: *słowa, czas, młodość*.

#### 4. Językowe obrazy wody w poezji Adama Asnyka

W poezji Asnyka obrazy wody można odnaleźć zarówno w opisach ukazujących piękno tatrzańskiej przyrody, jak i w refleksjach filozoficznych o życiu czy przemijaniu. Jednak różnią się one od siebie na płaszczyźnie interpretacji. W opisach związanych z naturą badany leksem jest konceptualizowany za pomocą różnych pojęć (jest np. drogą, powietrzem, piekłem). W rozważaniach o charakterze filozoficznym zachodzi relacja odwrotna. To woda służy do pokazywania np. siły uczucia czy przemijania ludzkiego życia.

W badanym materiale leksem *woda* występuje pod różnymi postaciami: *fali, głębi, potoku, toni, morza, strumienia, oceanu, jeziora, rzeki, wodospadu, źródłu, kaskady, topieli, prądu, źródła i lży*<sup>8</sup>. Jest to istotne z tego powodu, że jedynie

<sup>8</sup> Zgodnie ze znaczeniem słownikowym wszystkie wymienione leksemmy są synonimami analogowanego sensu *woda*, poza *tonią i lżą* [Dąbrówka, Geller, Turczyn, red. 1993: 147].

pięćdziesiąt spośród analizowanych w poezji Asnyka określeń zawiera rzeczownik *woda* sygnalizowany wprost. To wielostopniowa metafora, gdyż w wielu przypadkach leksem ten jest ukazywany także jako naczynie na uczucia bądź jako płyn, który się w nim znajduje, co z kolei ma charakter metonimiczny. Z przeanalizowanego materiału wynika, że *woda* to pojęcie, o którym można sądzić, że odnosi się do parametru miejsca. I. Sandomirska zwróciła uwagę na to, że „dzięki przenośni tworzone są nowe parametry semantyczne, między innymi parametry lokalizacji” [Sandomirska 2000: 357]. Leksem *woda* można więc rozpatrywać z perspektywy miejsca i przestrzeni, na co wskazuje łączliwość z przyimkiem, przykładowo: *w*, *z*, *nad*, np.:

*Wir wodny pogrążył w toni* [A-50]<sup>9</sup>.

*I jako światła, skryte w głębiach, płoną* [A-727].

*Z głębin społecznych wznosi się zuchwale* [A-731].

*Nad strumieniem, gdzie mi kwiat / Dala łzą zroszony* [A-46].

Biorąc pod uwagę różne aspekty semantyczne, w badanym pojęciu *woda* można wyodrębnić również parametry czasowe, stąd określenia: *wstecz nie wróci woda; płynie ludzkie życie; dniie upływają; nie móc cofnąć życia fal*.

Perspektywy czasu i lokalizacji są głównymi i jedynymi parametrami, w obrębie których leksem *woda* występuje. W. Kochmańska zwróciła uwagę na to, że „język jest narzędziem służącym do wartościowania, czego potwierdzeniem jest obecność w nim bogatego zestawu środków formalnych do wyrażania ocen i wartości” (Kochmańska 2012: 104). W poezji Asnyka nie odnajdziemy jednak wody ukazanej z perspektywy jakościowej czy subiektywnej. Asnyk ją wartościuje, ale nie przez podstawowe przymiotniki, np. *zyciodajna struga* [A-584]. Nie pojawiają się określenia takie jak np.: *dobra woda; zła woda; niebezpieczna toń*.

#### 4.1. *Woda ujęta w metaforę życia i śmierci*

Antonimy życie i śmierć zostały zestawione w jednym miejscu, ponieważ we frazeologii tworzą jedno pole ideograficzne [Sandomirska 2000: 358]. Łączy się to z kolokacjami, w których owe leksemy występują. Wiele połączeń wyrazowych związanych ze słowem życie ma znaczenie „umrzeć” i odwrotnie. W poezji Asnyka ukazanie wody pod postacią metafory językowej w przeważającej mierze oscyluje wokół życia i śmierci. Może mieć to związek z zakotwiczeniem leksemu *woda* w kulturze lub jest świadomym zabiegiem autora, który ukazuje swoje stany we-

*Toń* jest jedynie bliska znaczeniu badanego wyrazu [Bańko, red. 2008], zaś *łza* została wymieniona na zasadzie podobieństwa do wody jako ‘cieczy’ [Bartmiński 1999: 155].

<sup>9</sup> Cytaty pochodzą z tomiku poezji Adama Asnyka [Asnyk 1973], litera A oznacza tytuł, numer – stronę, z której pochodzi. Analogiczne oznaczenia będą się pojawiać w dalszej części artykułu.

wnętrzne, uczucia, emocje. Bez wody nie ma życia, gdyż ona sama jest życiem. Stąd określenia takie jak: *zdrój życia; fala życia; prąd życia; życiodajna struga:*

*Chcemy tych natchnień, co by w życia zdroju/ Ukazywały nową piękną stronę [A-6].*

*Te utonęły w fali życia głucho [A-178].*

*Wy nie cofniecie życia fal [A-383].*

*Śpij cicho, fala życia leniwo się toczy [A-320].*

*Wszystkie życia prądy świeże [A-490].*

*Zawsze z tej samej życiodajnej strugi/ Czerpiemy napój, co pragnienie gasi [A-584].*

*Są inni, którzy płyną bez oporu/ Na fali życia unoszeni w ciemność [A-219].*

*Życie się przelewa, leje, płynie, życie można wlać, można pić ze źródła życia, można wypić nieśmiertelność:*

*I życia nie wlał w umęczone prochy [A-251].*

*Życie się wtenczas przelewało hojnie [A-19].*

*I nieśmiertelność wypija w cykucie [A-22].*

*Życie się lało w nowe koryto [A-61].*

*Życie człowieka wtenczas się zlewało/ Z życiem narodu [A-464].*

*Jakimi korytami życie świeże płynie? [A-747].*

*Źródło żywota/ Rozlewa wieczne strumienie/ Tłumy/ Piją zeń swoje zbawienie [A-27].*

Z życiem wiąże również wodę ukazanie jej pod postacią metafory pojęciowej, w której woda, a właściwie fale, służy odzwierciedleniu biegu życia, co może prowadzić do uogólnienia WODA TO DROGA. Często mówi się o drodze życiowej, kresie ludzkiej wędrówki itd. To połączenie jest powszechnie znane w języku.

*Woda* u Asnyka jest ukazywana głównie z dwóch perspektyw:

- jako szlak, po którym się poruszamy:

*Łódka płynie po fali milczącej [A-57].*

*I coraz dalej mknąc na fali chylszej [A-592].*

*Idą po srebrzystej fali [A-183].*

- jako sposób, w jaki zdążamy do celu nieznanego, umiejscowionego gdzieś w przeszłości:

*I związani z ziemią łańcuchem/ Nic nie wiemy, gdzie płyniemy duchem [A-58].*

*Rozkosz płynie w dal [A-191].*

*A pączek płynie ku głębi [A-634].*

*Lecą w światów toń [A-194].*

Płyniemy do celu wartościowanego zarówno pozytywnie, jak i negatywnie:

*Z którą płyniecie w światy idealne [A-248].*

*A serca nasze / Pełne zachwyty/ Wybiegły łzami/ W morze błękitów [A-89].*

*Ja się ląkam w ciemną przyszłość płynąc [A-58].*

Niektóre z kontekstów służą podkreśleniu zmienności losów człowieka. Ciemna toń, ku której płynęło życie, może być też punktem zwrotnym, co podkreśla czasownik *wyszedł*, np.:



*On wyszedł z ciemnej losów toni* [A-471]<sup>10</sup>.

*Woda* wyznacza kierunek czasem ujęty wertykalnie (dążenie ku górze): *iść ponad wody, ponad morza purpurowe, ponad srebrne rzeki* [A-354], *wspinać się ku morzu* [A-689], innym razem przebiegający horyzontalnie:  *płynąć przez wody śpiące* [A-389]; *biec przez mroczne przestrzeni odmęty* [A-577]<sup>11</sup>; *mknąć przez płynne puszcze*<sup>12</sup> [A-389]; Czasem służy wyznaczaniu kierunku życia. Ukazuje się ją w aspekcie towarzysza ludzkiej wędrówki, np.:

*Fala morska z sobą niosła / Dzikie, groźne plemion fale* [A-685].

*I płynie [...] z cichym szumem fali* [A-687].

*Woda płynie z nimi w nieskończoność siną* [A-687].

W poezji Asnyka ten leksem pojawia się także w aspekcie drogi w zaświaty, ostatecznej drogi zmarłych:

*A te łodzie bez steru i wiosła,*

*Fala sama z umarłymi niosła w wiecznych mroków posepną krainę* [A-697].

*Zda się płyną z umarłymi łodzie*

*Rwane siłą tajemnego prądu*

*I znikają w mrokach przestrzeni*

*Jak gromadka falujących cieni*

*Do cichego przybijając lądu* [A-697].

*Niech spokojny odpłynę na umarłych łodzi* [A-349].

*Woda* u Asnyka bywa ukazywana jako jeden z kilku stanów skupienia: nie tylko ciekły, ale także gazowy, mieszczący się w wyobrażeniu WODA TO POWIETRZE. Z perspektywy zjawisk fizyki woda paruje, by stać się gazem. W tekstach poetyckich Asnyka kilka kontekstów wskazuje na to, że woda jest powietrzem, będąc jeszcze w stanie ciekłym:

*I nic nie widać – prócz tej gry znikomej*

*Drżącego światła i przelotnych cieni,*

*Która na fali powietrza ruchomej* [A-343].

*I piła skwapliwie te wonie, te fale*

*Powietrza, co pierś jej wznosiły* [A-139].

Dziewońska-Kiss, analizując językowy obraz wszystkich czterech żywiołów, zauważyła że „powietrze w przeciwieństwie do ognia, wody i ziemi jest niewidocz-

<sup>10</sup> Woda służy konceptualizacji świata (życia) jako głębi, czegoś przerażającego.

<sup>11</sup> Poetycko o głębokiej wodzie; otchłań, toń.

<sup>12</sup> W *Słowniku stereotypów i symboli ludowych* woda występuje w opozycji z lądem/piaskiem na zasadzie płynny: stały, pływać: chodzić. Pojawia się w formułach niemożliwych, w obrazie świata „na opak”. W poezji A. Asnyka woda i ląd to jedno. *Mknąć przez płynne puszcze* to *iść po wodzie*, która jest lądem [Bartmiński 1999: 158].

ne/ przezroczyste” [Dziwońska-Kiss 2013: 191]. Wobec tego powietrze (podobnie jak ogień) jest przeciwieństwem wody. W poezji Asnyka oba te żywioły wzajemnie się przenikają. Zgodnie z definicją zawartą w *Wielkim słowniku frazeologicznym* zwrot *zaczernąć powietrza* ma znaczenie ‘odetchnąć’ [Kłosńska, Sobol, Staniewicz 2005: 388], a w poezji Asnyka można *zaczernąć morza*:

*Przez włoskie wille nad morzem wiszące  
Ciągniemy, rzesze senne i cierpiące,  
Trochę tu niebios zaczernąć – i morza [A-304].*

Taki sposób patrzenia na *wodę* jest sprzeczny z punktem widzenia przyjętym w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych*, w którym przeciwstawiana jest ona powietrzu. Frazeologizm ‘na powietrzu ryby łowić’ odczytuje się jako ‘robić wszystko na opak’ [Bartmiński 1999: 158].

Powyższe metafory językowe wiążą *wodę* z pojęciem życia (badany leksem to droga życiowa czy powietrze). W analizowanej grupie cytatów można jednak również odnaleźć metafory, w których *woda* ukazana jest jako koniec życia: WODA TO ŚMIERĆ. Postrzegana jest w moich interpretacjach jako płyn, który może być trucizną. Podane przykłady nie obrazują wody wprost jako śmiertelnego płynu, ale są związane z jej polem leksykalnym (np. z czasownikami: *wlewać, pić*):

*Truciznę nam wlewa [A-329].*

*Ponad burzliwe zniżyły się fale  
I piły chciwie z ich czarnych strumieni  
Gorycz, co na śmierć upaja [A-255].*

Analiza leksemu *woda* w cytowanych fragmentach wierszy poety pozwala na stwierdzenie, że Asnyk konceptualizował go jako OTCHŁAŃ. Zgodnie z definicją słownikową otchłań to ‘miejsce bardzo głębokie, niemające dna’ [Dubisz, red. 2003: 303], ‘przestrzeń pod nami, której końca nie możemy zobaczyć’ [Bańko, red. 2000: 1203]. W otchłani można więc utonąć, a co za tym idzie – stracić życie. Asnyk pisze:

*Kiedy w morzu mam bez śladu ginąć [A-221].  
Biegnać przez mroczne przestrzeni odmetry/ Wśród bezbrzeżnego znika nam ogromu [A-577].  
Lecz powracając ginie/ W bezdennej wód głębinie [A-627].*

Głębia jest kojarzona z przepaścią bez dna, *ponad którą stopa się zawiesza* [A-614]. To *przepaścista toń*:

*Mijajcie z dala te zakłute kręgi/ Które jak wiry przepaścistej toni [A-732].  
W bezdenną toń spozierać [A-610].  
Próżno nad głębią schyleni – jej ciemnic obraz chwytamy [A-572].  
W głębiach przepaści, w rozpadlinach skały [A-393].  
I po przepaściach łowić epos błądą [A-265].*

W średniowiecznej teologii chrześcijańskiej otchłań była miejscem pobytu dusz ludzi zmarłych bez chrztu. Wśród analizowanych cytatów leksem *woda* jest konceptualizowany jako KRES ŻYCIA DOCZESNEGO lub jest drogą, która prowadzi w zaświaty. Jest to wyraźne w zwrotach takich jak: *martwa topiel, fala zapomnienia, fala niepamięci, ocean dusz, głębie wieczności, duch wód czy morze nicości*. Najczęstsze połączenia z tymi zwrotami ukazane są w charakterze tonięcia i sptywania:

*Już ciało ma opuścić dusza/ Zanim w nadziemskim utonie błękicie* [A-182].

*Fala pokoleń, wielkie ludów rzeki/ Wszystko w ocean jeden wspólny sptywa* [A-585].

*Lecz nim utoniem w niepamięci fali* [A-144].

*Oko zatopił jastrzębie / W cichej wieczności tajemnicze głębie* [A-358].

*Tak samo światła ludzkich dusz, co płoną/ Gdy promieniami w nieskończoność toną* [A-481].

*Będziesz niczym, będziesz wszystkim/ W oceanie dusz* [A-274].

Pojawiają się także konteksty, w których widoczna jest próba ucieczki od śmierci i wszelkich symboli, które miałyby o niej przypominać:

*Więc i ja z martwej podniesion topieli* [A-246].

*Ciche zmarłych cienie / Z zapomnienia wyjdą fali* [A-41]<sup>13</sup>.

*Odejdź od tych umarłych i od owej wody* [A-507].

Woda pełni funkcję jednocześnie cmentarza i grabarza: grzebie w *ciemnej otchłani długie pokoleń szeregi* [A-361], *topi w bezimiennej rzeszy* [A-360], woda *pogrzebała ich wszystkich w bezdennej próżni* [A-362].

Nie można także pominąć w analizie spojrzenia na wodę jak na PIEKŁO, choć to jedna z najmniej pojemnych metafor pojęciowych wyodrębnionych z tekstów Asnyka. Z logicznego punktu widzenia jest paradoksem. Piekło w kulturze konceptualizowane bywa bowiem jako ogień, ogień zaś jest antonimicznym wobec wody żywiołem. Jednak, jak przekonują G. Lakoff i M. Johnson, „pojęcia metaforyczne można rozciągać poza zakres zwykłego, dosłownego myślenia i mówienia w kierunku tego, co nazywa się językiem i myśleniem figuratywnym, poetyckim, barwnym lub wyszukany” [Lakoff, Johnson 2010: 35].

Najbardziej czytelny przekaz o piekle, który ukształtował utrwalone o nim wyobrażenie w kulturze Zachodu, daje Biblia<sup>14</sup>. Biblijne piekło to głęboka otchłań spowita w ciemność, miejsce, z którego nie ma powrotu. W opisach przeważają obrazy śmierci w ogniu czy w piecu ognistym:

*Wtedy odezwie się i do tych po lewej stronie: Idźcie precz ode Mnie, przekłęci, w ogień wieczny* [Mt 25, 41].

*Tak będzie przy końcu świata. Syn Człowieczy pošle aniołów swoich: ci zbiorą z Jego królestwa wszystkie zgorzenia i tych, którzy dopuszczają się nieprawości, i wrzucą ich w piec rozpalony: tam będzie płacz i zgrzytanie zębów* [Mt 13, 40].

<sup>13</sup> Co należy czytać: wyjdą z grobu.

<sup>14</sup> Obraz piekła został już opisany przez J. Bartmińskiego [por. Bartmiński, Niebrzegowska-Bartmińska 1997].

W piekle ukazanym przez Biblię nie ma ani kropli wody:

*A gdy w krainie umarłych cierpiał męki i podniósł oczy swoje, ujrzał z daleka Abrahama i Łazarza na jego łonie. Wtedy zawołał i rzekł: Ojczy Abrahamie, zmiłuj się nade mną i poślij Łazarza, aby umoczył koniec palca swego w wodzie i ochłodził mi język, bo męki cierpię w tym płomieniu* [Łk 16, 23].

Woda w związku z miejscem bycia po śmierci pojawia się też w źródłach kultury starożytnej. Styks to jedna z pięciu rzek Hadesu, przez którą musiała przepłynąć każda dusza osoby zmarłej w drodze do ich krainy po śmierci:

*Odtąd zaczynają się błota i grzęzawiska Acherontu (rzeka bóleści), którego wody łączą się ze strumieniami Styksu. Największa z rzek piekielnych opływa dziewięć razy całe podziemie [...] Dusza, chcąc dostać się do świata umarłych, musi przepłynąć te wszystkie rzeki* [Parandowski 1992: 146].

W poezji Asnyka woda i ogień traktowane są jako przenikające się żywioły kontekstualnie zamienne:

*Ta łza, co z oczu twoich spływa [...] pali moją duszę* [A-554].

*Lalem moje łzy gorące<sup>15</sup>* [A-180].

Woda wydaje się synonimem ognia, trudno oddzielić od siebie te dwa żywioły ze względu na występujące w badanych cytatach te same elementy leksykalne, np. czasownik *palić* związany głównie z ogniem, został również zestawiony z leksemem *woda*. Ogień zaś oczyszcza, podobnie jak woda: *I ogień mnie oczyszcza* [A-366]. Zgodnie z rozumieniem zawartym w *Słowniku symboli* te dwa żywioły są wyraźnie rozgraniczone. Woda uznana została za żywioł pośredni między powietrzem i ogniem a ziemią będącą elementem stałym [Kopaliński, red. 2006: 483]. W poezji A. Asnyka, z leksemem *woda* w przeważającej mierze łączą się czasowniki ukazujące jej dynamizm:

*Jakby w otwór olbrzymiego kotła<sup>16</sup>*

*Toń burzliwa w jego łono wgniotła*

*Wody w ciągłym szalejące wirze* [A-696].

*Gdy w ich wnętrze z każdą nową falą/ Woda w górę wznosi się i kłębi* [A-696].

*Z wściekłością bije wzdęta toń/ Spieniony rzuca wał* [A-697].

*To wre i huczy morska głęb/ Kipiący syczy wir* [A-698].

*Spiętrzone pędzą fale wód/ A piana pryska aż do chmur/ Wiruje głębi spód* [A-698].

Czasowniki takie jak: *wgnieść*, *wznosić się*, *kłębić*, *rzucać*, *bić*, *huczeć*, *wrzeć*, *syzczeć*, *pędzić* itp. nie pokazują wody z perspektywy obiektu biernego. Woda, podobnie jak ogień, jest aktywna, ruchliwa, działa. Ruch wody podkreślany jest także przez rzeczownik *wir*, często łączony z przywołanymi czasownikami. Werbalizowanie

<sup>15</sup> Gorąca woda w przysłowiach oznacza wielkie emocje, ale również cechę charakteru, porywczność, np. w *gorącej wodzie kąpany* [por. Dziewońska-Kiss 2013].

<sup>16</sup> W cytowanych fragmentach jest widoczna aluzja do kotła piekielnego, w którym jednak zamiast ognia znajduje się woda.

piekła w poezji Asnyka różni się w zasadniczy sposób od naszego o nim wyobrażenia i od obrazu, który możemy odnaleźć w Biblii. Jest w nim kocioł, jest otchłań, są czeluści, ale w miejscu ognia znajduje się woda. To piekło nie ogniste, ale wodne:

*W tym kotle /Cale wodne wre i ryczy piekło /Fal językiem skał wierzchołki liże [A-696].*

*Czarne wody w płomienne rysują się pręgi [A-419].*

*Chce się ukryć gdzieś na wieki/ W płomienistych głębi fal [A-395].*

*Nie otoczyłaś mnie pieszczotą senną/ Ani też falą spłynęłaś płomienną [A-95].*

*Przeciągły z sobą toczy grzmot*

*I wlewa swój kipiący ściek*

*W czeluści czarnych grot [A-698].*

Piekło, to miejsce, w którym można utonąć:

*I w piekielnym utonęła wirze przeszłość [A-522].*

Asnyk w niektórych obrazowaniach wykorzystuje symbolikę i słownictwo biblijne. Jest to widoczne w określeniach takich jak: *morze płomieni, rzeki ognia, tonie ogniste*. W opisie sądu ostatecznego bramy piekielne miały połączyć się z piekłem, które znajdowało się w *jeziorze ognia*. „I śmierć, i piekło zostały wrzucone do jeziora ognistego; owo jezioro ogniste, to druga śmierć” (Ap 20, 14). W psalmach pojawia się także *ulewa ognia* (Ps 140, 11). Te połączenia wyrazowe nie ukazują piekła jako wody. Na poziomie tekstu *piekło to jezioro*, sens jednak należy widzieć w stwierdzeniu *piekło to bezmiar*. W biblijnym obrazie piekła ukazana jest śmierć w morzu ognia, ogrom męczarni duszy ludzkiej i ogień, który podobnie jak morze czy ocean, nie ma końca:

*Nawet ogniste Hadesu/ Zagasty tonie [A-363].*

*Nie sięgnie w morze płomieni [A-372].*

*I przez ognia idąc rzeki [A-394].*

*Jak dwaj z nich w morze pobiegli płomieni/ I nie wrócili więcej – zwyciężeni [A-534].*

Ostatnim ujęciem ukazującym wodę z perspektywy śmierci jest metafora WODA TO POLE WALKI. Walka ma ścisły związek ze śmiercią, na co wskazuje definicja zawarta w *Słowniku frazeologicznym języka polskiego*. Jest walka do upadłego, na śmierć i życie, na zabój. Można ginąć, lec, paść, pokonać, polec, położyć kogo, zginąć w walce [Skorupka, red., 1974: 504]. Asnyk ukazuje, że woda to:

- miejsce, w którym stacza się bój:

*Na fali wiecznie zmiennej i ruchomej [...] o byt walczą swój [A-475].*

*Z powszechnej istot ginących topieli [A-359].*

*W bezbrzeżnych głębiach [...] w ciemnym łonie mórz.*

*Zacięta walka ogniami wybuchu [A-474].*

*O nieustanny sporze wstrząsający morze [A-474].*

*Póki skrwawionej fali płaszcz mgły nie osłoni [A-418].*

*W bezdenną otchłań lejąc krwi swojej strumienie* [A-510].

*Na wypadków fali* [A-585].

*Ponad krwi ludzkiej morzem purpurowem* [A-22].

- sposób, w jaki można walczyć:

*W płomienne węzów duszące uściski/ Spływając* [spływać w duszące uściski – dop. B.R.] [A-255].

*Gdy tak sam z sobą bój począłem staczać*

*Wtopiony* wzrokiem w chmurną postać mistrza [A-260].

*Prądami wciąż się ścierających sił* [ścierać się prądami] [A-474].

*Zatapiają szpony* [A-542].

- podmiot walczący

Istotne staje się to, kto walczy (żołnierze, wojsko, pokolenia):

*Pokoleń smutna fala* [...] *bez śladu tonie* [A-628].

*Pędź do boju falę żołnierzy ruchliwą* [A-285].

*A wojsko jak szarańcza wkolo się rozlewa* [A-286].

Pojawia się także ofiara (przeegrany w walce) i zwycięzca:

*Z ofiarą razem zwyciężę / Wir wodny pogrążył w toni* [A-634].

- narzędzie walki

Jednorazowo pojawia się formuła ukazująca, że można walczyć na wodę, podobnie jak na bagnety czy miecze:

*Na barbarzyństwa szalejący nierząd,*

*Co świat napelnia walką dzikich zwierząt*

*Na źródła szczęścia zatrute tak marnie* [A-607].

#### 4.2. Woda jako obrazowanie uczuć

Wiele spośród badanych cytatów wskazuje na to, że WODA TO UCZUCIE. Taki aspekt jest widoczny w różnych badaniach. Zwróciły na niego uwagę m.in. M. Krauz i G. Filip, analizując *Dzieje grzechu* Stefana Żeromskiego [Krauz, Filip 2006: 63]. W poezji Asnyka można odnaleźć takie określenia jak: *powódź uczuć*, *wieczne źródło miłości*, *płynąca fala uczuć*, *płynący smutek* itp.:

*Smutek* rzewny *wypłynął* z serca [A-32].

*Natenczas w uczuć wezbranych powodzi* [A-69].

*Skąd płynie fala tych uczuć obfita* [A-196].

*Bo miłość ta, która [...] z serc w serca płynie* [A-324].

*I zbierasz słodycz po drodze rozlaną* [A-461].

*I fala wzruszeń gwałtownych wybucha* [A-476].

*Woda* to także uczucie bólu, woda rani, jest związana z poczuciem rozpaczy, żalu, zawodu i wstydu:

*Bo któż się może oprzeć takim prądom/ Co rozrywają zasklepione rany* [A-260].

*W duszę mi spływa rozpacz i wstyd* [A-555].

*Na cichej powierzchni fal/ Przedśmiertny wylewa żal* [A-374].

*Świadomość, z której płynie tylko ból* [A-608].

*Myśl jego cierpień porwana odmętym* [A-749].

*Tylko potoki z rozdartego łona/ Olbrzymią raną po kamiennych łóżach* [A-257].

*Woda* w poezji Asnyka związana jest z uczuciami, za jej pośrednictwem można doświadczać wielu emocji: WODA TO PRZEDMIOT UCZUĆ. Wskazują na to takie połączenia jak: *tonąc w upojeniu, w marzeniu, tonąc w oczach, w ekstazie, spłynąć w pocałunek, zlać się w pocałunku, rozlać się w apoteozie, lać miłość*:

*A tyś tonęła w słodkim marzeniu/ Z schyloną główką* [A-229].

*Gdzie tylko ciała w upojeniu toną* [A-95].

*Tonął w jej oczach, w niemy zachwyceniu* [A-172].

*Czułem, że nic nas już nie przedziela/ Że toniem razem w marzeń błękitie* [A-33].

*Te usta w jeden pocałunek spłyną* [A-68].

*W apoteozie rozlać się sennie* [A-26].

*Obie się strony zlały w pocałunku* [A-19].

*Woda* służy konceptualizacji uczuć. Za pomocą leksyki należącej do pola językowego *wody* obrazowane są uczucia: ich powstawanie, okazywanie więzi z bliską osobą. Można je pić, a co za tym idzie, przeżywać w bezpośredni sposób. To uczucia głównie pozytywne:

*Pijąc nadziemskie słodycze/ Wszystkie lzy twoje przeliczę* [A-158].

*Piłbym, ach wtenczas nie wino / Lecz spojrzeń twoich najśodszy nektar dziewczyno* [A-154].

*Jednych ust trzeba! Skąd bym wieczność całą/ Pił napój szczęścia* [A-167].

*Pić słodycz świeżych upojeń* [A-378].

*Więc z czary twe / Dla innych lej/ Rozkoszy słodkie miody* [A-571].

*Z ust twoich pijąc słodycz róż* [A-78].

*Pojąc się zachwytem/ Spleciony smutnej ogniwem miłości* [A-149].

Pojawiają się także emocje negatywne:

*To musiałeś zawodu wypić gorzkie męty* [A-353].

*I piły chciwie z ich czarnych strumieni/ Gorycz* [A-255].

Brak miłości jest konceptualizowany jako brak wody / źródło, które wysycha:

*Nie mów, chociażbyś miał ginąć z pragnienia,*

*Że wszystkie źródła wyschły już bijące* [A-408].

Wyschnięte źródło świadczy także o niespełnionych ideałach i o upadku poezji:

*Już dogorywał świat grecki – minęły wieki*

*Potężnych natchnień młodzieńczych i wyschły źródła twórczości.*

*Wśród sporów biegłych sofistów*

Konało piękno;  
Umilkły lutnie poetów [A-361].

Wśród analizowanych cytatów jedynie kilka świadczy o tym, że A. Asnyk chciał spojrzeć na wodę (a konkretnie na źródło) jak na coś, co jest bliskie sercu. Przedstawione przykłady związane są z polem semantycznym czasownika *bić*. Źródło bije<sup>17</sup>:

*Tu niegdyś było źródło tajne* [A-694].  
*Ponad bijące starzec przybliżył się źródło* [A-349].  
*Ja będę myślał, żeś ty zadrżała w mojego serca spojrzawszy toń* [A-137].

Głębia jako synonim wody służy do ukazania miejsca, w którym można coś schować, ukryć, szczególnie uczucia, co może obrazować połączenie GŁĘBIA TO UKRYTE MIEJSCE.

*Na próżno serce chce zatrzymać w głębi wieczne obrazy błogości* [A-583].  
*Prawdziwa miłość w głębi tajemniczej/ Ukrywa przedmiot czci swej i kochania* [A-619].

#### 4.3. Woda jako źródło ludzkich doznań

Istnieją takie użycia leksemu *woda*, które wskazują na jej związek z odbieranym za pomocą zmysłu dźwiękiem. Bywa on źródłem pozytywnych doznań, gdy *woda* jest szczególnym rodzajem muzyki lub pieśni. U A. Asnyka *woda*:

*jest harmonią* [A-163].  
*drga* [A-266].  
*gra dziką pieśń* [A-698].  
*melodyjnie pluszcze* [A-63].

Pieśń, podobnie jak woda, *leje się, płynie, unosi coś*. Dźwięk jest *ulany*, jest *fala brzmień, dźwięków, śpiewna fala, fala drgająca jak struna*:

*Ludzkich natchnień skarb na śpiewnej unosząc fali* [A-339].  
*I znowu płynie cicha pieśń natury* [A-427].  
*Te drżące struny, z których pieśń się leje* [A-76].  
*A śpiew płynie po ziemi* [A-616].  
*Pieśń idealna płynie po świetle* [A-61].  
*Nucila tęskny śpiew/ Co falą słodkich brzmień/ Dobywał uśmiech na nowo* [A-132].  
*Że ta drgająca fala ich imieniem/ W krąg się po ziemi rozejdzie ojczystej* [A-266].  
*Ty ją przenikasz barw i dźwięków falą* [A-409].  
*Jeśli cię straszy ten dźwięk, co ulany* [A-157].

W innych kontekstach *woda* jest (prawie) bezgłośna. Asnyk pokazuje, że *woda* zwykle nie milczy, a cisza drażni i jest uznana za anomalię, np.:

*I poruszyła się fala milcząca [zwykle nie milczy]* [A-245].  
*Zaledwie fala szemrze i wzdycha* [A-389].  
*Toń tak głucha, milcząca* [A-305].

<sup>17</sup> Czasownik *bić*, związany głównie z sercem, okazuje się także częstym połączeniem ze źródłem czy fontanną, np. *Źródło bije ze skał* [por. Dubisz: 2003].



Najczęściej *woda* wiąże się z wyrazistym dźwiękiem przestrzeni, którego natężenie jest zmienne – od delikatnego do silnego głosu, np.:

*szemrze* [A-441].

*szumi* [A-418].

*wzdycha* [A-389].

*żali się*<sup>18</sup>[A-418].

*syczy* [A-426].

*huczy* [A-100].

Asnyk łączy *wodę* z czasownikami odnoszącymi się do człowieka, np. *potok się żali, fala wzdycha*. Również U. Sokólska „westchnienie wody” utożsamia bezpośrednio z człowiekiem, mając na uwadze zastosowany w poezji M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej zabieg personifikacji [Sokólska 2006: 137].

W tym miejscu warto również zaznaczyć, że dźwięki wydawane przez *wodę* są w poezji Asnyka związane z jej rzadkim u poety wartościowaniem. *Woda*:

*wydaje słodkie brzmienie* [A-132].

*wyje*<sup>19</sup> [A-261].

*ryczy* [A-698].

Asnyk wyraźnie nawiązuje do kulturowego wyobrażenia o wodzie zawartego w przysłowiach<sup>20</sup>. Kilka przykładów wskazuje na to, że *woda* związana jest z ludzką mową, ze słowami. Można więc zobaczyć obraz MOWA TO WODA:

*I wyrazy./ Które się lały wezbrany potokiem* [A-127].

*Gdzie płynie skargi rzewny głos* [A-378].

*I jezioro zniknęło... lecz słycać szum fali/ I z gór lecący potok wymowniej się żali* [A-418].

*Kto wyrzeźbi kamienne wodospadu łoże./ Przemówi szumem fali* [A-420].

*Ta rozkosznych słów kaskada* [A-64].

#### 4.4. Związek *wody* ze światłem

*Woda* w poezji Asnyka postrzegana jest jako coś, co jest światłem, a także miejscem, w którym światło jest ukryte, miejscem, od którego światło się odbija<sup>21</sup>:

*Światło błyska rozsiane w morzu* [A-688].

*I jako światła skryte w głębiach, płoną* [A-727].

*I wzrok zatapiam w jasności morze* [A-25].

<sup>18</sup> W tym kontekście żal występuje jako jęk rozpaczny.

<sup>19</sup> Wydaje przeraźliwe, przejmujące dźwięki.

<sup>20</sup> Aspekt wiążący *wodę* z ludzką mową czy słowami w polskich przysłowiach omawia Treska [2015].

<sup>21</sup> Podobieństwo między *wodą* a przedmiotami połyskliwymi zauważyła już Sokólska, analizując słownictwo odnoszące się do badanego żywiołu w cyklu *Pocałunki* M. Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej [Sokólska 2006: 135].

Biorąc pod uwagę charakterystyczne właściwości światła, takie jak: jasność ułatwiająca percepcję przedmiotów i ich cech szczególnych, np. barwy, wielkości, kształtu, *wodę* można wiązać z blaskiem, ponieważ pozwala światło odbić, ukryć, rozproszyć. Można zatem zbudować OBRAZ WODA TO ŚWIATŁO. Sama *woda mieni się, miga, błyszczy, przesiewa blask, rzuca snopy światła*:

*I fala światła inaczej się mieni* [A-597].

*Wód spadki [...] migaly nieraz przed zdumionym okiem* [A-258].

*Srebrzyste blaski ton przesiewa modra* [A-687].

*I snopy światła na okrętu biodra/ Kolejno rzuca fal ruchliwy szereg* [A-687].

Powyższe stwierdzenie podkreślają także takie określenia jak:

*Zalej mnie blasków potokiem* [A-158].

*Blaski różane/ W serce się leją* [A-188].

*Pijąc wszystkie blaski* [A-420].

*Nadpłynie w blasków różanych powodzi/ I swą pięknoscią cały świat odmłodzi* [A-516].

*Pada jeszcze blask* [A-685].

*W świetle fal* można *utonąć*, można *oblać się światła potokiem*, *tonąć w światłość*, *opływać w światel potopie*, *powodzi*, *rozlać strumień światła*, *kąpać się w świetlanym błękanie*:

*I tak obłana światła potokiem/ Jeszcze mnie swoim paliła wzrokiem* [A-33].

*I w elizejskie leci gaje/ I tonie pośród światła fal* [A-74].

*W gasnących światel opływam potopie* [A-257].

*Widzę was wszystkich wieńczonych jemiolą [...] Jak w różową toniecie światłość* [A-249].

*W świetlanym kąp się błękanie* [A-540].

*Rozlej światła strumień* [A-482].

„Woda to drogocenny kamień” – zwróciła na to uwagę także Sokólska, która zauważyła w poezji Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej podobieństwo między czystą wodą a innymi przedmiotami połyskliwymi, np. kryształem czy szmaragdem [Sokólska 2006: 135]. W poezji Asnyka pojawia się w zestawieniu z brylantami, szafirami i srebrem:

*Te płynne szafiry* [A-189].

*I śpieszy do niego szafirowych fal drogą* [A-200].

*Szafiry się leją/ Niebieskim światłem* [A-304].

*Potok brylantów* [A-306].

*Srebro leje i w przepaść wraz z falami strąca* [A-419].

## Podsumowanie

W niniejszym artykule została przedstawiona semantyka leksemu *woda*, który w poezji Adama Asnyka występuje pod różnymi postaciami. W badanych utworach widoczne są liczne związki między skonwencjonalizowanym sposobem rozumienia

żywołu wody, wylaniającym się m.in. z przysłów, mitologii czy Biblii, a tekstem artystycznym. Asnyk wykorzystał biblijny sposób patrzenia na wodę jako na siłę zarówno niszczącą, jak i ocalającą<sup>22</sup>. *Woda* (podobnie jak w przysłowiaach) została ukazana z perspektywy wiązanej z czasem, ale u Asnyka wzbogacona jest dodatkowo obrazem przemijającego życia. Pojawiają się także liczne nawiązania do zestawienia badanego leksemu z ludzką mową.

Woda jako żywioł jest czynna i aktywna, co łączy ją z ogniem. Ponadto wiele cytatów w badanym materiale wskazuje na to, że woda i ogień to jedno. W poezji Asnyka pojawiają się także sytuacje nowe, osobliwe, np. ukazujące piekło jako kocioł z wodą. Woda nie jest także przeciwstawiana powietrzu, ale jest samym powietrzem (co jest sprzeczne z definicją zawartą w *Słowniku stereotypów i symboli ludowych*).

Woda w poezji autora cyklu *Nad głębiami*, zgodnie z jej znaczeniem słownikowym, jest niezbędna do życia, ściśle się z nim wiąże. To sposób, w jaki się poruszamy do celu (zarówno konkretnego, jak abstrakcyjnego). Ponadto występuje w roli przewodnika, towarzysza ludzkiej wędrówki (także w zaświaty). Woda postrzegana jest jako płyn, który może być trucizną, co łączyłoby analizowany leksem z pojęciem śmierci. W wodzie można stracić życie, zginąć bez śladu jak w otchłani. Jest ona wobec tego związana z kresem życia doczesnego. Jako żywioł woda została porównana do ognia, zaś konceptualizacja piekła w poezji Asnyka przedstawia je jako piekło wodne. Istotna jest także metaforyka wojenna. O wodzie mówi się, używając terminów wojennych: walka, spór. Woda jest ukazywana z wielu aspektów: podmiotu walczącego, miejsca walki, narzędzia walki i sposobu walki. Za pośrednictwem wody można doświadczać wielu emocji. Wiąże się ona z uczuciem bólu, wstydu, rani. Posiada również umiejętność wydawania dźwięków, jest muzyką, pieśnią. To także światło, które daje blask, drogocenny kamień, który się mieni. Metaforyczne ujęcie wody wykazuje jej związek z natchnieniem poetyckim i ludzką mową, co może być ważne dla autora tekstów poetyckich. Wyschnięte źródło to brak motywacji pisarskiej. Badane przerośnię są „środkiem wyobraźni artystycznej i ozdobą retoryczną” [Lakoff, Johnson 1988: 25], jednak silnie wiążą się ze znaczeniem badanego leksemu w języku ogólnym.

## Wykaz skrótów

- A – Adam Asnyk, *Wiersze wybrane*, Warszawa 1973  
 Ap – Apokalipsa św. Jana  
 Łk – Ewangelia św. Łukasza  
 Mt – Ewangelia św. Mateusza

<sup>22</sup> Por. metafory pojęciowe „woda to życie”, „woda to śmierć”.

PnP – Pieśń nad Pieśniami

Ps – Księga Psalmów

Rdz – Księga Rodzaju

## Bibliografia

### 1. Bibliografia podmiotowa

Asnyk A., 1973, *Wiersze wybrane*, Warszawa.

### 2. Bibliografia przedmiotowa

- Anusiewicz J., Dąbrowska A., Fleischer M. 2000, *Językowy obraz świata i kultura. Projekt koncepcji badawczej*. „Język a Kultura”, t. 13: *Językowy obraz świata i kultura*, Wrocław, s. 11–44.
- Bańko M. (red.), 2000, *Inny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Bańko M. (red.), 2008, *Wielki słownik wyrazów bliskoznacznych*, Warszawa.
- Bartmiński J., 1999, *Słownik stereotypów i symboli ludowych*, cz. 2, Lublin.
- Bartmiński J. 2007, *Językowe podstawy obrazu świata*, Lublin.
- Bartmiński J., Niebrzegowska-Bartmińska S., 1997, *Językowy obraz polskiego nieba i piekła* [w:] *Tysiąc lat polskiego słownictwa religijnego*, red. B. Kreja, s. 195–203.
- Białoskórska M., Rzepka W., 1999, *Językowa kreacja żywiołu wody w „Sonetach krymskich” na tle wybranych utworów Adama Mickiewicza*. „Poznańskie Spotkania Językoznawcze”, t. 5, cz. 2, Poznań.
- Brückner A. (red.), 1970, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- Dąbrowska A., 2000, *Tę żabę trzeba zjeść. Językowo-kulturowy obraz żaby w polszczyźnie*. „Język a Kultura”, t. 13: *Językowy obraz świata i kultura*, Wrocław, s. 181–203.
- Dąbrówka A., Geller E., Turczyn R. (red.), 1993, *Słownik synonimów*, Warszawa.
- Długosz-Kurczabowa K., 2005, *Słownik etymologiczny języka polskiego*, Warszawa.
- Doroszewski W. (red.), 1969, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Dubisz S. (red.), 2003, *Uniwersalny słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Dziewońska-Kiss D., 2013, *Językowy obraz czterech żywiołów w polskiej i węgierskiej frazeologii*. „Studia Slavica Savariensia”, t. 2, s. 185–198.
- Filar D., 2000, *Językowy obraz świata a obraz świata w tekście poetyckim*. „Język a Kultura”, t. 13: *Językowy obraz świata i kultura*, Wrocław, s. 169–179.
- Gigilewicz E. (red.), 2014, *Encyklopedia katolicka*, t. 20, Lublin.
- Grzegorzczak R., 2001, *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*, Warszawa.
- Karłowicz J., Kryński A. (red.), 1953, *Słownik języka polskiego*, Warszawa.
- Kłosińska A., Sobol E., Stankiewicz A., 2005, *Wielki słownik frazeologiczny PWN z przysłowiami*, Warszawa.
- Kochmańska W., 2012, *O języku programu telewizyjnego (na przykładzie „Roweru Błażeja”)*, Rzeszów.
- Kopaliński W. (red.), 2001, *Słownik symboli*, Warszawa.
- Krauz M., Filip G., 2006, *Językowy obraz świata uczuć w „Dziejach grzechu” Stefana Żeromskiego*. [w:] *Wokół językowej funkcji emocjonalnej. Fakty dawne i współczesne*, red. K. Wojtczuk, W. Mochnicka, Siedlce, s. 53–69.

- Krzyżanowski J., 1972, *Nowa księga przysłów i wyrazów przysłowiowych polskich*, t. 3, Warszawa.
- Lakoff G., Johnson M., 2010, *Metafory w naszym życiu*, Warszawa.
- Łuczarski S. (red.), 2014, *Oblicza wody w kulturze*, Kraków.
- Masłowska D., Masłowski W. (red.), 2008, *Wielka księga przysłów polskich*, Warszawa.
- Parandowski J., 1992, *Mitologia. Wierzenia i podania Greków i Rzymian*, Londyn.
- Rittel S.J., 2013, *Obrazy wody w Biblii: interpretacje realizacyjne*, Kielce.
- Sandomirska I., 2000, *O metaforach ŻYCIA i ŚMIERCI w stałych związkach frazeologicznych*, „Język a Kultura”, t. 13: *Językowy obraz świata i kultura*, Wrocław, s. 355–367.
- Sieradzka-Baziur B., 2000, *Językowy obraz serca w polskich utworach Jana Kochanowskiego*, „Język a Kultura”, t. 14: *Uczucia w języku i tekście*, Wrocław, s. 209–231.
- Skorupka S. (red.), 1977, *Słownik frazeologiczny języka polskiego*, t. 2, Warszawa.
- Sokołowska U., 2006, *Słownictwo odnoszące się do żywiołu wody w cyklu poetyckim „Pocalunki” Marii Pawlikowskiej-Jasnorzewskiej*, „Białostockie Archiwum Językowe”, nr 6, 126–139.
- Sokołowska U., 2007, *Językowy obraz żywiołu ognia w „Balladach i romansach” Adama Mickiewicza* [w:] *Światło w dolinie. Prace ofiarowane Profesor Halinie Krukowskiej*, red. K. Korotkich, J. Ławski, Białystok, s. 627–640.
- Szymczak M. (red.), 1988, *Słownik języka polskiego*, t. I–III, Warszawa.
- Treska J., 2015, *Językowy obraz wody we frazeologii oraz paremiologii polskiej i czeskiej*, „Poradnik Językowy”, z. 6.

**ALL THE WATER HELL BOILS AND ROARS.  
ABOUT LINGUISTIC CREATIVITY OF THE WATER ELEMENT  
IN THE POETRY OF ADAM ASNYK**

**Summary**

This article attempts to answer the question, how is in the poetry of Adam Asnyk functioning the concept of water element, how it is conceptualized, and also what are the relationships between conventionalized way of understanding the water element and the artistic text. It would be, therefore, important to restore richness of language and culture features of any given semanteme, that is to show it along with all collocations on the cultural background and to reconstruct the linguistic image of the world contained in general language. This article presents the semantics of the *water* semanteme, which in the poetry of Adam Asnyk exists in various forms. Asnyk used the biblical way of looking at water as both destructive and rescuing force. The *water* was shown from the perspective associated with a time, but in Asnyk it is additionally enriched with an image of transient life. Also emerge numerous references to juxtaposition of discussed semanteme with human language.